

PROTOKÓŁ Nr 11/03

wspólnego posiedzenia Komisji Edukacji, Kultury i Sportu oraz Komisji Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego,

które odbyło się w dniu 13 listopada 2003 roku.

W posiedzeniu uczestniczyli członkowie obu Komisji oraz osoby zaproszone zgodnie z listami obecności stanowiącymi zał. nr 1 i 2 do protokołu.

Otworzył posiedzenie **Przewodniczący Komisji Edukacji, Kultury i Sportu Marian Budziosz.**

Zwrócił się z pytaniem do radnych, czy zgłaszają uwagi do porządków obrad przesłanych przy zaproszeniach na wspólne posiedzenie Komisji.

Członkowie obu Komisji jednogłośnie przyjęli porządek wspólnych obrad, który przedstawia się następująco:

Część wspólna z Komisją Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą.

1. Sytuacja szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim. Zaopiniowanie projektu uchwały.
2. Sprawy różne.

P r z e b i e g p o s i e d z e n i a:

Ad. 1.

Członkowie obu Komisji otrzymali Informację o sytuacji szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim wraz z projektem uchwały (załączniki do akt XIII sesji Sejmiku).

Pan Jacek Kowalczyk – Członek Zarządu Województwa Świętokrzyskiego – stwierdził, że radni podjęli się omówienia bardzo trudnego tematu.

Po raz pierwszy inicjatywę utworzenia uniwersytetu w Kielcach podjął Sejmik Samorządowy Województwa Kieleckiego na jednej z ostatnich sesji w 1996 roku.

Od tego czasu stan edukacji świętokrzyskiej uległ znacznym zmianom.

Została opracowana przez Ministerstwo Edukacji Narodowej strategia rozwoju szkolnictwa wyższego do 2009 roku. Jest to ciekawy dokument, szczególnie w kontekście utworzenie uniwersytetu w Kielcach. Zawiera on

odniesienia do art. 70 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który mówi m.in. o tworzeniu systemu szkolnictwa wyższego na zasadzie dobrowolności i suwerenności, o tym, że obywatele i instytucje mają prawo zakładać szkoły podstawowe, ponadpodstawowe i wyższe.

Szkolnictwo wyższe opiera się na 4 aktach prawnych – ustawach:

- o szkolnictwie wyższym,
- o tytule i stopniach naukowych,
- o powołaniu Komitetu Badań Naukowych,
- o wyższych szkołach zawodowych.

Ponadto dziedzinę edukacji normuje jeszcze ponad 50 rozporządzeń.

Przytoczył dane statystyczne dotyczące szkolnictwa wyższego - Polska jest jednym z czołowych państw w Europie pod względem niepublicznego szkolnictwa wyższego. W 2002 roku funkcjonowało 250 takich uczelni. Kształcą się w nich około 0,5 mln studentów, co stanowi 27% ogółu studentów.

W 2002 roku na 100 tys. mieszkańców studiowało 4 tys. osób.

Drugim współczynnikiem – również korzystnym dla województwa świętokrzyskiego – jest wskaźnik skolaryzacji – procent studentów w populacji młodzieży w przedziale wieku 19-24 lata. W 1991 roku wynosił on 13%, a obecnie 43%.

Poinformował, że szkoły państwowe otrzymują z budżetu państwa dotację wyliczaną na podstawie algorytmu uwzględniającego np. ilość studentów i ilość pracowników z tytułami i stopniami naukowymi.

Im bardziej wykształcona kadra tym więcej środków otrzymuje uczelnia.

Wyższe szkoły niepaństwowe – na podstawie obowiązujących przepisów – także mogą otrzymywać dotację, jednak jak dotychczas nie było takiego przypadku. Utrzymują się one z czesnego płaconego przez studentów oraz środków pozyskanych z grantów.

Studenci studiów dziennych szkół państwowych otrzymują ponadto stypendia socjalne, naukowe, lub specjalne (dla osób niepełnosprawnych).

Studenci szkół niepaństwowych i państwowych mogą otrzymywać stypendium Ministra Edukacji Narodowej i Sportu za osiągnięcia w nauce.

Tylko w tym przypadku jest zrównanie statusu studentów z obu typów szkół.

Łącznie na terenie województwa świętokrzyskiego studiuje 63 tys. studentów, w tym w samych Kielcach prawie 60 tys. Na Akademii Świętokrzyskiej, w oparciu o którą ma być tworzony uniwersytet – studiuje obecnie 29 tys. studentów.

Zachwiane zostały niestety proporcje studiów dziennych i kierunków wieczorowych oraz zaocznych. Dziennie studiuje 21 tys, a zaocznie prawie 40 tys.

Optymalny wskaźnik (1:1) posiada Politechnika Świętokrzyska, gdzie na 4 tys. 900 studentów studiów dziennych jest 4 tys.105 studentów innych form (zaoczne, wieczorowe) oraz Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu, gdzie na 1150 studentów studiów dziennych jest 1134 studentów zaocznych lub wieczorowych.

W przypadku Akademii Świętokrzyskiej wskaźnik ten mniej korzystny – na 2300 osób studiujących dziennie jest ponad 15 tys. osób studiujących wieczorowo i zaocznie.

Podkreślił, że przedstawiona radnym Informacja zawiera dane przesłane przez poszczególne uczelnie, które nie były w żaden sposób cenzurowane, czy ograniczane przez urząd marszałkowski. Niektóre uczelnie przysłały materiał jednostronicowy, a niektóre grube broszury.

Przedstawił szczegółowe dane nt. Akademii Świętokrzyskiej, która ma pełnić najważniejszą rolę w procesie tworzenia Uniwersytetu..

Zatrudnia ona 1788 osób, w tym nauczycieli akademickich 1032 osoby.

Przedstawił pozostałe dane liczbowe zawarte w „Informacji...” oraz zamierzenia inwestycyjne tej uczelni.

Przypomniał, jaka była dotychczasowa droga do utworzenia uniwersytetu.

W przygotowywanej ostatnio nowelizacji ustawy o szkolnictwie wyższym mają być zastrzeżone kryteria powołania uniwersytetu lub przekształcenia w uniwersytet jakiejś uczelni. Na dzień dzisiejszy zgodnie z ustawą oraz uchwałą Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, aby uczelnia uzyskała status uniwersytetu musi posiadać min. 60 pracowników naukowych z tytułem doktora habilitowanego. Akademia spełnia to kryterium. Gorzej jest z drugim kryterium tj. możliwością nadawania tytułu doktora na co najmniej 6 kierunkach, a doktora habilitowanego na co najmniej 2. Na dzień dzisiejszy akademia nadaje tytuł doktora na 2 kierunkach – historii i językoznawstwie, a doktora habilitowanego tylko na historii. Jest nadzieja, że w przyszłym roku rozszerzony zostanie katalog tych kierunków. Część nowopowstałych uniwersytetów nie spełnia wszystkich tych wymogów.

Powołanie uniwersytetu następuje na drodze ustawy. Pani Minister Łybacka obiecała poprzeć taką inicjatywę ustawodawczą.

Przedstawił dotychczasowe działania samorządu województwa na rzecz utworzenia Uniwersytetu. Opis tych działań zawiera przekazana radnym informacja.

Przewodniczący obrad – otworzył dyskusję. Poprosił członków Komisji o uwagi do treści projektu apelu Sejmiku w sprawie utworzenia uniwersytetu.

Wiceprzewodniczący Sejmiku Ryszard Nagórny – podniósł problem braku finansowego wsparcia dla uczelni niepaństwowych. W jego odczuciu jest to sytuacja krzywdząca dla tych szkół, które przecież kształcą obywateli polskich. Sejmik w swoim stanowisku lub w odrębnym dokumencie – oświadczeniu lub apelu - powinien odnieść się również do tej kwestii.

Radny Leszek Bugaj – stwierdził, że sprawa poruszania tej kwestii na sesji Sejmiku jest kontrowersyjna, ponieważ sejmowa komisja resortowa w swoim raporcie zgłosiła wiele uwag do jakości działania szkół niepublicznych, a wręcz w kilku przypadkach napisała, że niektóre kierunki nauczania nie powinny istnieć, ponieważ nie spełniają podstawowych wymogów i studiująca na nich młodzież nie uzyska tam żadnej wiedzy i kwalifikacji.

Sprawę tą trzeba głęboko rozważyć. Niektóre szkoły niepaństwowe są po prostu firmami zabiegającymi o środki, a nie dbającymi o poziom nauczania.

Dlatego też ważne jest utworzenie uniwersytetu, który jest kojarzony z wysokim poziomem kadry i przygotowania młodych ludzi.

Podniesie to również prestiż Kielc jako miasta uniwersyteckiego.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że temat uniwersytetu jest zawsze przytaczany w kampaniach wyborczych. Kandydaci na radnych, czy posłów zawsze obiecują, że dołożą starań, aby uniwersytet w Kielcach powstał, mimo, że wiedzą, iż nie będą mieli mocy decyzyjnej w tej kwestii.

Pogratulował przygotowania bardzo szczegółowego materiału. Poinformował, że sam usiłował się spotkać z rektorami uczelni, ponieważ deklarował, że jako radny województwa będzie reprezentował interesy studentów. Trudno mu było jednak samodzielnie dotrzeć do jakichkolwiek danych z uczelni.

Zgodził się z wypowiedzią radnego Bugaja, że wiele uczelni niepaństwowych w swojej ofercie dydaktyczno biznesowej proponuje kierunki, do których prowadzenia nie ma warunków i uprawnień. Utworzenie uniwersytetu nie będzie na rękę tego typu szkołom.

Trzeba się zastanowić, jaka jest droga prawno – legislacyjna utworzenia uniwersytetu i na jakim etapie tej drogi jest w obecnej chwili województwo. Oczekuje, że na najbliższej sesji zapadną jakieś wiążące decyzje, że nie będzie to kolejna debata, czy sympozjum.

Radny Mirosław Wójcik – stwierdził, że temat został podjęty, bo nie dało się go uniknąć. Jego zdaniem dobrym materiałem pogładowym będą wypowiedzi rektorów poszczególnych uczelni, którzy będą musieli zająć konkretne stanowiska.

Trzeba mieć również na uwadze fakt, że obecnie na uczelniach jest wyż demograficzny, ale niedługo będzie się toczyć walka o każdego studenta, tak jak w chwili obecnej toczy się walka o gimnazjalistów.

Radny Stanisław Lisowski – chciałby, aby sesja miała wymiar faktyczny, a nie jedynie medialny.

Stwierdził, że dotychczas nie było woli wszystkich podmiotów do połączenia się i utworzenia uniwersytetu. Zawsze pewne interesy Politechniki i Akademii były sporne. Politechnika zawsze była do tego ustawiona

negatywnie. Jako argumenty padały stwierdzenia, że jest to szkoła techniczna i będzie się dalej rozwijać w tym kierunku.

Według niego pierwszym krokiem powinno być przekonanie do utworzenia uniwersytetu obu rektorów. Kolejnym etapem powinien być wysiłek społeczny – wszyscy posłowie, senatorowie powinni stworzyć lobby na rzecz utworzenia uniwersytetu, dopomóc, aby uczelnie kieleckie były w stanie wywiązać się ze wszystkich wymaganych kryteriów.

Stwierdził, że Marszałek Województwa powinien zwrócić na te kwestie uwagę w swoim wystąpieniu podczas sesji Sejmiku.

Radny Konrad Łęcki – stwierdził, że w wielu miastach uniwersyteckich funkcjonują odrębnie uczelnie techniczne i uniwersytety.

Jaka jest koncepcja u nas – czy zakłada się powołanie uniwersytetu na bazie Politechniki, czy też poza nią? Uczelnia ta nie jest tak naprawdę zainteresowana włączeniem się w nową strukturę. Ze strony władz Politechniki bardzo często padał argument, że nie chcą się łączyć z Akademią ze względu na panujący w niej organizacyjno – kompetencyjny bałagan.

Ponadto skutkiem połączenia obu uczelni byłaby likwidacja wielu administracyjnych miejsc pracy oraz funkcji np. dziekana, rektora itd. Występuje tu więc konflikt interesów.

Zadał pytanie, czy przewidywana jest możliwość budowania uniwersytetu tylko na bazie Akademii?

Radny Bronisław Powierża – w jego opinii utworzenie Uniwersytetu jest jedną z najpilniejszych potrzeb. Temat ten został zapisany jako jeden z czołowych w Strategii Rozwoju Województwa Świętokrzyskiego przez radnych poprzedniej kadencji. Jest w tej kwestii z pewnością wola polityczna wszystkich opcji.

Największy opór występuje - jego zdaniem - w samym kieleckim środowisku akademickim, które obawia się przede wszystkim redukcji pewnych etatów.

Bez pokonania tego oporu nic w tej sprawie nie da się zrobić.

Drugą przeszkodą są z pewnością koszty. Zestawienie zawarte w materiale opiewa na kwotę 185 mln zł, co stanowi półtoraroczny budżetu województwa.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk odniósł się do wypowiedzi przedmówców:

- 1) Odnośnie tworzenia uniwersytetu na bazie Akademii Świętokrzyskiej i Politechniki Świętokrzyskiej, o czym w materiale nie ma, bo takich informacji nie udało się uzyskać: Na łamach prasy Rektor Politechniki Świętokrzyskiej wypowiedział się, że po wejściu do Unii Europejskiej Politechnika Świętokrzyska stanie się automatycznie uniwersytetem technicznym, bowiem nie ma w krajach UE politechnik, lecz uniwersytety

techniczne. PŚ zmierza zatem w tym kierunku i ma wszystkie predyspozycje, żeby taki status zdobyć. Nie jest więc zainteresowana na pewno połączeniem z Akademią Świętokrzyską. Nie dziwi się Politechnice Świętokrzyskiej, bo część kierunków technicznych musiałaby zniknąć. Uniwersytet, to przede wszystkim obligatoryjny wydział prawa (katedry prawa do tej pory nie ma w Kielcach), w Seminarium Duchownym jest tylko prawo kanoniczne. Lecz nie jest wykluczone, że i taka fuzja jest możliwa. Z obserwacji powstawania uniwersytetów w innych województwach wynika, iż nie ma jednego określonego modelu. Jest bardzo duża różnorodność modeli. Bardzo ciekawe połączenie (taka koncepcja też może wyjść na sesji) nastąpiło w Opolu, gdzie połączyła się Wyższa Szkoła Pedagogiczna z Seminarium Duchownym, w Olsztynie zaś Wyższa Szkoła Pedagogiczna z Akademią Rolniczo-Techniczną. Będąc uczestnikiem inauguracji wszystkich kieleckich uczelni wysłuchał bardzo interesujących propozycji oraz wielu uwag. Chciałby, aby na sesji w oczy ktoś komuś powiedział swoje żale i uwagi, dlaczego np. Wyższej Szkole Umiejętności jedna z państwowych uczelni odmówiła korzystania z laboratorium dla studentów ochrony środowiska.

- 2) Odnośnie mieszkań dla kadry: na spotkaniu społecznej inicjatywy na rzecz utworzenia uniwersytetu w Kielcach padło zapytanie do prezydenta Lubawskiego, czy w ramach TBS nie można by wygospodarować 10-15 mieszkań dla przyszłej kadry pracowników naukowych uniwersytetu. Prezydent zadeklarował, że będzie rozważał taką możliwość. Chociaż te mieszkania nie są tak największym problemem ani organizacyjnym ani finansowym dla szkoły wyższej (nawet dla Akademi), jeśli się ten wysiłek zderzy z najnowszą informacją, że Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji kupiła biurowiec Iskry przy ul. Karczówkowskiej i biurowiec Iskry przy ul. Jagiellońskiej, WSU zaś kupiła część budynku Chemaru przy ul. Olszewskiego.
- 3) Podał kilka danych statystycznych z raportu ze spisu powszechnego dotyczących szkolnictwa wyższego w województwie świętokrzyskim: w 1989 roku w województwie było 5% mieszkańców z wyższym wykształceniem, w 2002 r. jest ich już 9,4%, co stanowi prawie dwukrotny wzrost liczby osób z wyższym wykształceniem na przestrzeni 14 lat. Zgodził się z opinią, że czasem poziom uzyskania niektórych tytułów magisterskich pozostawia wiele do życzenia. Nowo utworzone uniwersytety często też nie spełniają kryteriów. Dla przykładu, Państwowa Komisja Akredytacyjna, ciało bardzo rygorystyczne złożone z największych autorytetów naukowych, Uniwersytetowi Rzeszowskiemu zabrała prawo prowadzenia studiów magisterskich na 2 kierunkach. Zatem możliwość tworzenia uniwersytetu, to jest jedna rzecz (łatwo

ściągnąć profesorów, trudniej ich utrzymać). Trzy kierunki AŚ kontrolowane przez Komisję Akredytacyjną, otrzymały pozytywną ocenę.

- 4) Apel jest „wytonowany”, bo Samorząd Województwa nie może bezpośrednio finansować szkolnictwa wyższego, brać na siebie organizacji i finansowania tworzenia uniwersytetu, bo nie ma takich kompetencji (samorząd ma możliwość utworzenia uczelni samorządowej wyższej). Zarząd reprezentował stanowisko o niepodawaniu konkretnych deklaracji finansowych, ponieważ jeżeli podamy konkretną kwotę planowaną, to będzie to zbyt wiążące. Województwo, mimo braku konkretnych deklaracji, bardzo wiele zrobiło dotychczas na rzecz tworzenia uniwersytetu. Instytut Kształcenia Medycznego jest najbliższą możliwością nadawania tytułu doktora w Akademii Świętokrzyskiej.

Radny Leszek Sulek zapytał o możliwe formy nacisku Samorządu Województwa na Akademię Świętokrzyską i Politechnikę Świętokrzyską w kierunku wspólnego tworzenia uniwersytetu.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk odpowiedział, że nie ma takich instrumentów, ponieważ uczelnie wyższe mają własną autonomię, włącznie z eksterytorialnością, np. wejście policji na teren uczelni jest praktycznie niemożliwe, chyba że istnieje zagrożenie życia. Natomiast są możliwości wpływania, nie administracyjnego, czy bezpośredniego finansowego, lecz na sesji padnie może pytanie do rektorów obu uczelni o ich intencje. Inicjatywa leży po stronie uczelni. Samorząd Województwa przekazał duży majątek z dużymi możliwościami rozwojowymi. Natomiast przy takim budżecie, jaki ma Akademia Świętokrzyska, nie powinno być dla uczelni problemem zorganizowaniem 15 mieszkań dla kadry naukowej. Największym problemem jest możliwość doktoryzowania i nadawania tytułu doktora habilitowanego, ponieważ ta procedura jest bardzo długa i trwa 1-2 lata. Na dzień dzisiejszy AŚ ma uprawnienia nadawania tytułu doktora na 2 kierunkach i habilitacji na 1 kierunku, a potrzebuje 2 habilitacji i 6 dla nadawania tytułu doktora. Opinia Komisji Akredytacyjnej jest bardzo ważna i będzie łatwiej uzyskać możliwość doktoryzowania.

Radny Stanisław Lisowski stwierdził, że kupno 20 mieszkań, to jest kwestia 1,5 mln. zł. na budżet AŚ 185 mln zł nie stanowi bariery nie do pokonania.

Radny Jarosław Potrzeszcz dodał, że rozwiązaniem byłoby też udostępnienie profesorom atrakcyjnego kredytu mieszkaniowego i korzystnych warunków płacowych, wówczas mogliby sobie kupić mieszkania sami. „Nie róbmy paranoi, by wszystko wszystkim poobiecować na gotowe”.

Radny Leszek Bugaj jest przeciwnikiem zapisów obligujących, ponieważ nie ma takiej potrzeby. Za dziesięć lat wejdzie niż demograficzny do uczelni i wówczas uczelnie będą zabiegać o studentów.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk poinformował, że niż demograficzny zacznie się od 2005 r., natomiast analizując statystyki, część uczelni prywatnych – najmniejszych – może upaść. Większa część uczelni jednak pozostanie.

Radny Konrad Łęcki - na tle ostatnich doniesień prasowych – zapytał o aktualny status Wyższej Szkoły Dziennikarstwa im. Melchiora Wańkowicza funkcjonującej do niedawna w Kielcach.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk poinformował, że w odpowiedzi na wystąpienie Zarządu Województwa o materiał źródłowy do zbiorczej informacji o szkolnictwie wyższym w województwie – Szkoła podała, iż jest w fazie dalekiej restrukturyzacji. Uczelnia nie uzyskała pozytywnej opinii Komisji Akredytacyjnej, nie ma zezwolenia na funkcjonowanie w dotychczasowej formule, prawdopodobnie stanie się filią jednej z uczelni radomskich.

Radny Konrad Łęcki zapytał, czy i ile uczelni prywatnych w województwie ma obecnie możliwość nadawania tytułu magistra.

Członek Zarządu Jacek Kowalczyk wymienił, że są to: Wyższa Szkoła Handlowa, Wyższa Szkoła Biznesu i Przedsiębiorczości w Ostrowcu Świętokrzyskim (w porozumieniu z inną uczelnią), Wyższa Szkoła Umiejętności, Wyższa Szkoła Ekonomii i Administracji.

Przewodniczący obrad zapoznał Komisję z uwagami zgłoszonymi na piśmie przez Radnego Eugeniusza Cichonia, który musiał opuścić posiedzenie z powodu ważnych spraw służbowych. *Druk projektu apelu z nianiesionymi przez radnego Eugeniusza Cichonia poprawkami, stanowi zał. nr 3 do niniejszego protokołu.*

Komisja zaaprobowała ww poprawki.

Radny Leszek Bugaj stwierdził, że deklaracja ma zawierać konkrety, apel niekoniecznie, w związku z tym zaproponował pozostawienie w tytule wyrazu „Apel”.

W związku z wyczerpaniem się głosów w dyskusji, **Przewodniczący obrad** zaproponował wyrażenie stanowiska w przedmiotowej sprawie.

Komisje jednogłośnie pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie przyjęcia apelu dotyczącego utworzenia w Kielcach Uniwersytetu Świętokrzyskiego, a swoje stanowisko wyraziły w opinii (21/03) *stanowiącej zał. nr 4 do protokołu.*

Ad 2.

Przewodniczący obrad poinformował, że Komisja Edukacji, Kultury i Sportu została przez Sejmik zobowiązana na ostatniej sesji do przeanalizowania projektu „Oświadczenia w sprawie wypędzeń i

wywłaszczeń Polaków”, złożonego przez radnego Sławomira Szarka na sesji w dniu 7 listopada br. oraz przedłożenia go do uchwalenia na najbliższej sesji. W związku z tym, że temat omawiany jest zbieżny z zakresem spraw w którym działa Komisja Strategii Rozwoju, Promocji i Współpracy z Zagranicą, Komisje postanowiły rozpatrzyć ten temat wspólne. *Projekt oświadczenia w ww. sprawie stanowi zał. nr 5 do protokołu.*

Poprosił panią Barbarę Loch z sekretariatu Komisji Edukacji o przybliżenie tematu.

Pani Barbara Loch poinformowała, że w pkt. 26. porządku obrad pierwszego dnia sesji Sejmiku w dniu 7 bm. (Sprawy różne) radny Sławomir Szarek wygłosił projekt „Oświadczenia w sprawie wypędzeń i wywłaszczeń Polaków”. Nad tym projektem prowadzona była dyskusja (*stenogram tej części sesji otrzymali wszyscy uczestnicy posiedzenia Komisji – zał. nr 5a do protokołu*), w której prezentowane były różne stanowiska. Przypomniała stanowiska poszczególnych mówców:

- Przewodniczący Sejmiku zaproponował wszechstronne rozważenie projektu oświadczenia, bo to jest problem edukacji społecznej i kształtowania postaw, na ile obywatel ma być Europejczykiem, a na ile Polakiem.
- Radny Leszek Bugaj stwierdził, że apele winna charakteryzować określona zwięzłość sygnalizująca problem. Ziemia Świętokrzyska, ta, która ma Muzeum Martyrologii w Michniowie, która przeszła określone gehenny, ma prawo głosem Sejmiku wyartykułować obawy i zagrożenia oraz zwrócić się z tym apelem do innych Sejmików. Zaproponował, jeśli to ma być materiał Sejmiku, aby powołać komitet korekcyjny, redakcyjny, który by przygotował na kolejną sesję treść apelu.
- Radny Eugeniusz Cichoń stwierdził, że nie ma potrzeby powoływać specjalnej komisji, lecz zobowiązać Komisję Edukacji, Kultury i Sportu do przeanalizowania i - jeżeli będzie taka jej wola – przedłożenia na posiedzenie drugiej części sesji w dniu 17 bm. Trzeba bardzo wyraźnie i jednoznacznie określać w tej sprawie stanowisko w kontekście faktu eskalacyjnych działań pani Eryki Steinbach, bo można się spodziewać tego, że po wejściu do Unii Europejskiej i po odsuwaniu się historii w przeszłość, te rodzaje rewindykacyjnych działań będą się nasilały.
- Radny Janusz Maria Dobrowolski zaproponował, aby nie skracać dokumentu, ze względu na to, że są w nim zawarte argumenty i żadnego z nich nie należałoby usuwać, a uchwalony dokument przesłać do pozostałych Sejmików.

Poinformowała, że - w porozumieniu z Przewodniczącym obrad - rozdała radnym przed posiedzeniem również Stanowisko Sejmiku Województwa

Zachodniopomorskiego będące protestem wobec inicjatywy utworzenia Centrum przeciwko Wypędzonym w Berlinie (*zał. nr 5b*). Do woli Komisji należy kierunek pracy nad ww. dokumentami. Zapoznała Komisję z interpretacją sformułowania „najbliższej sesji”. Nie może to być 17 listopada br., bowiem jest to drugi dzień XIII sesji Sejmiku. Porządek obrad sesji został przyjęty w dniu 7 listopada br. i obejmował pierwszy i drugi dzień sesji. Zatem przyjęcie przedmiotowego oświadczenia będzie możliwe na XIV sesji, po umieszczeniu przez Przewodniczącego Sejmiku stosownego punktu w porządku obrad. Komisja Edukacji... zobowiązana została do zredagowania dokumentu, który będzie przedmiotem obradowania: oświadczenia i projektu uchwały w sprawie jego przyjęcia.

W d y s k u s j i :

Radny Leszek Bugaj poinformował, że : „pierwsze pytanie – szkoda, że nie ma radnego Sławomira Szarka – czyjego autorstwa były słowa zawarte w treści zaprezentowanego na sesji dokumentu. Jeżeli przyjmujemy dokument, jako Sejmik to intencja była taka, aby Sejmik zaakcentował, dlaczego występuje z takim stanowiskiem. W treści oświadczenia nie dostrzegł potrzeby poprawek i zmian. Stwierdził, że ostateczny dokument winni zredagować merytoryczni pracownicy Urzędu Marszałkowskiego.

Przewodniczący obrad zapoznał zebranych z uwagami złożonymi na piśmie przez **radnego Eugeniusza Cichonia**, *projekt oświadczenia z uwagami nianiesionymi przez radnego E. Cichonia stanowi załącznik nr 6*.

Radny Bronisław Powierża stwierdził, że należy zastanowić się , jaka jest intencja tego dokumentu. Ma wrażenie, że intencją jest – na bazie lokalnych doświadczeń z kontaktów z Europejczykami (przede wszystkim Niemcami) – podtrzymywanie prawdy historycznej. Dajemy pewien oręż naszym decydom: Ministrowi Spraw Zagranicznych, parlamentarzystom, rządowi i Prezydentowi, że oto przez kraj – od zachodniopomorskiego, które ze względu na bliskość granicy jest najbardziej zainteresowane, po świętokrzyskie – oddajemy stan emocji, jaki ten temat wywołuje oraz dajemy asumpt do wyrażenia niepokoju i dezaprobaty wobec działań Eryki Steinbach. Uznał, że każda formuła, którą Sejmik przyjmie – oczywiście uwzględniając wszystkie te stylistyczne uwagi – powinna być dopuszczalna. „Uczestniczymy bowiem w pewnym zdarzeniu, które daje argumenty naszym decydom w kraju. I ta formuła naszego świętego oburzenia, i te zapisy przypominające „dokonania” Niemców musi być zaznaczona, bo ona stanowi podstawę, by te pomysły wybić z głowy naszym sąsiadom zachodnim”.

Radna Lucjana Elżbieta Nowak, kontynuując wypowiedź przedmówcy, stwierdziła, że „celem jest właśnie nagłośnienie sprawy i odczucia Polaków w tym względzie. Właśnie bez względu na opcje, jednak są sprawy, które nas

łączą i są świętymi dla Polaków. Jest to oddanie niejako sprawiedliwości historycznej i również nagłośnienie w mediach, o czym mówił prof. Pastuszka. Dokument dołączony do oświadczenia jest bardzo szczegółowy, nie musi być taka szczegółowa ta deklaracja. Stanowisko Sejmiku Województwa Zachodniopomorskiego jest bardzo zwięzłe, a nasze może być takie.”.

Przewodniczący obrad podziękował za głosy w dyskusji. Stwierdził, że uwagi radnego E. Cichonia i wnioski z dyskusji idą w kierunku przyjęcia dokumentu w formie takiej, jaka została przedstawiona przez radnego S. Szarka. Zmiany powinny mieć charakter nie merytoryczny, lecz stylistyczny.

Komisja jednogłośnie zaaprobowała zgłoszone uwagi i wnioski, przyjęła projekt uchwały (*zał. nr 7*) w sprawie przyjęcia oświadczenia Sejmiku oraz upoważniła pracowników Kancelarii Sejmiku i Zespół Radców Prawnych w Urzędzie Marszałkowskim do dokonania w dokumencie poprawek – zgodnie z intencją uczestników dyskusji i radnego E. Cichonia.

Radny Konrad Łęcki, nawiązując do intencji autorów dokumentu odnośnie nagłośnienia treści poprzez media, zadeklarował, że na konferencji prasowej zorganizowanej przez jego partię przedstawi treść oświadczenia i zaproponował radnym tę formę upowszechnienia w swoich partiach.

Na tym posiedzenie zakończono.

Protokół sporządziły: Marta Solińska-Pela i Barbara Loch

Przewodniczący obrad

Marian Budziosz